

Maciuch. Pokrywka. Magdziak



Wernisaż wystawy, od lewej: Stanisław Magdziak, prorektor UR Wojciech Walat, dziekan Wydziału Sztuki UR Antoni Nikiel, Janusz Pokrywka i Jan Maciej Maciuch, fot. z archiwum galerii

Wystawa *Maciuch. Pokrywka. Magdziak* to prezentacja prac trzech pracowników Wydziału Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego: Jana Macieja Maciucha z Zakładu Grafiki Projektowej i Intermediów oraz Janusza Pokrywki i Stanisława Magdziaka z Zakładu Kształtowania Przestrzeni, Designu i Rysunku. Ekspozowane na przełomie grudnia 2017 i stycznia 2018 roku w wydzielonej galerii im. Włodzimierza Kotkowskiego, prace reprezentują bardzo różne dziedziny. Spoglądamy więc na dzieła malarskie, rzeźbiarskie i fotograficzne będące efektem pracy niezależnych twórców sięgających po różnorodne techniki wykonania.

Kolorystycznie zróżnicowane fotografie Maciucha to rysunki natury tworzone przez siatki pęknięć, linie drzewa, nieregularności słoików, a ich odpowiednio wybrany i zapisany fragment odkrywa mnogość struktur materii.

Wykreowany świat Janusza Pokrywki budowany jest z wielu oddziałujących na siebie płaszczyzn barwnych ujawniających nierzadko inspirację naturą. Obwiedzione linią przedstawione przedmioty, rytmicznie układające się elementy pejzażu, są podporządkowane świadomej syntezie.

Z kolei mocno zarysowane geometryczne podziały przestrzennych metalowych dzieł Magdziaka,

współistnieją z bryłami o organicznych kształtach i aluzyjnym rysunkiem na powierzchni metalu wypełniającego ramy obrazu.

Bezdiskusyjna różnorodność prezentowanych dzieł każe nam zastanowić się nad kluczem do wystawy. Widz może mieć kłopot ze zrozumieniem idei połączenia ze sobą w jednej ekspozycji twórczości trzech profesorów, których poza miejscem zatrudnienia nic nie łączy. Tak jak wcześniej wspomniałam, zarówno na poziomie formalnym, jak i w kwestii poruszanej problematyki są to działania niezwykle odległe, wręcz niekompatybilne. Nie mając zatem wskazówek, może należy jako trop potraktować samą nazwę wystawy, na którą składają się nazwiska autorów. Brak spajającego tytułu skłania do odczytania tej wystawy jako trzech równoległych wystaw wybranych profesorów Uniwersytetu Rzeszowskiego. W dalszym ciągu jednak istotne jest wyjaśnienie, dlaczego te trzy osoby spotkały się w przestrzeni galerii Wydziału Sztuki. Najbardziej dociekliwi, analizując życiorysy tych artystów, odkryją pewną prawidłowość, która każe sądzić, że wystawa ta jest formą pożegnania z nauczycielami, którzy kończąc swoją pracę dydaktyczną, pragną podzielić się raz jeszcze swoją twórczością i doświadczeniem ze społecznością akademicką.